



Warszawa, dnia 21.10.2024 r.

**Uchwała Komisji Habilitacyjnej z dnia 21 października 2024 roku  
powołanej do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Marleny Kilian  
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika**

**§ 1**

Komisja Habilitacyjna powołana Uchwałą nr 46/2023/2024 Rady Dyscypliny Naukowej Pedagogika Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 23.03.2024 r., działając na podstawie art. 221 ust. 5 pkt. 1, 2, 3, ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2023 r., poz.742) oraz działając na podstawie art. 221 ust. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2023 r., poz.742), na posiedzeniu w dniu 21 października 2024 r. obradowała w formie hybrydowej, w składzie:

1. **prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska** – przewodnicząca komisji (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie),
2. **dr hab. Ewa Domagała-Zyśk** – recenzent (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie),
3. **dr hab. Beata Szabała** – recenzent (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie),
4. **dr hab. Zofia Maria Szarota** – recenzent (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej),
5. **prof. dr hab. Józef Binnebesel** – recenzent (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),
6. **prof. dr hab. Jacek Bleszyński** – członek komisji (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie),
7. **dr hab. Marzena Dycht** – sekretarz komisji (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie),

stwierdza, co następuje:

1. Po zapoznaniu się z czterema recenzjami sporządzonymi w postępowaniu habilitacyjnym dr Marleny Kilian i dokumentacją wniosku, w wyniku dyskusji podczas posiedzenia, większością głosów Komisja Habilitacyjna uznała, że aktywność naukowa oraz osiągnięcie naukowe zatytułowane: „Specyfika funkcjonowania, niepełnosprawności i rehabilitacji osób w starszym wieku” stanowi istotny wkład w rozwój dyscypliny naukowej pedagogika.
2. Komisja Habilitacyjna wyraża pozytywną opinię w sprawie nadania dr Marlenie Kilian stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika (4 głosy „ZA”, 2 głosy „PRZECIW”, 1 głos „WSTRZYMUJĄCY SIĘ”), uznając spełnienie przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, o których mowa w art. 219 ust. 1, pkt. 1-3 wskazanej ustawy. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym.

#### UZASADNIENIE UCHWAŁY

Integralną częścią niniejszej uchwały jest załącznik nr 1, który stanowi jej uzasadnienie.

#### § 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

#### § 3

Komisja przekazuje niniejszą uchwałę Radzie Dyscypliny Naukowej Pedagogika w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

*Marzena Dycht*

Sporządziła: dr hab. Marzena Dycht

Sekretarz Komisji Habilitacyjnej

*Marzena Ewa Zaorska*

Prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej

**CZŁONKOWIE KOMISJI HABILITACYJNEJ**

prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska – przewodnicząca komisji ..... *Marzena Ewa Zaorska*

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

dr hab. Ewa Domagała-Zyśk – recenzent ..... *Ewa Domagała-Zyśk*

(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie)

dr hab. Beata Szabała – recenzent ..... *Beata Szabała*

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

dr hab. Zofia Maria Szarota – recenzent ..... *Zofia Maria Szarota*

(Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej)

prof. dr hab. Józef Binnebesel – recenzent ..... *Józef Binnebesel*

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

prof. dr hab. Jacek Bleszyński – członek komisji ..... *Jacek Bleszyński*

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

dr hab. Marzena Dycht – sekretarz komisji ..... *Marzena Dycht*

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)



**Instytut Pedagogiki**  
UKSW w Warszawie

Warszawa, dn. 21 października 2024 r.

**Protokół posiedzenia Komisji Habilitacyjnej z dnia 21 października 2024 roku  
powołanej do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Marleny Kilian  
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika**

Komisja Habilitacyjna powołana przez Radę Doskonałości Naukowej oraz Radę Dyscypliny Naukowej Pedagogika Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie Uchwałą nr 46/2023/2024 z dnia 23.03.2024 r. w składzie:

1. **prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska** – przewodnicząca komisji (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie),
2. **dr hab. Ewa Domagała-Zyśk** – recenzent (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie),
3. **dr hab. Beata Szabała** – recenzent (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie),
4. **dr hab. Zofia Maria Szarota** – recenzent (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej),
5. **prof. dr hab. Józef Binnebesel** – recenzent (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),
6. **prof. dr hab. Jacek Bleszyński** – członek komisji (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie),
7. **dr hab. Marzena Dycht** – sekretarz komisji (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie),

obradowała w dniu 21 października 2024 roku. Posiedzenie zostało zorganizowane w formie hybrydowej. Stacjonarnie (w siedzibie Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – budynek nr 15, kampus przy ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa) obecni byli: prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska (przewodnicząca komisji), dr hab. Beata Szabała (recenzent) oraz dr hab. Marzena Dycht (sekretarz komisji). Zdalnie (wideokonferencja za pośrednictwem aplikacji Ms Teams zapewniającej publiczny dostęp do wydarzenia i umożliwiającej uczestnikom spotkania bezpośrednią komunikację), uczestniczyli: dr hab. Ewa Domagała-Zyśk (recenzent), dr hab. Zofia Maria Szarota (recenzent), prof. dr hab. Józef Binnebesel (recenzent) oraz prof. dr hab. Jacek Bleszyński (członek komisji). Zaproszona na kolokwium habilitacyjne dr Marlena Kilian stawiała się w formie stacjonarnej.

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska, otwierając część jawną posiedzenia, przywitała Członków Komisji, Habilitantkę oraz wszystkie osoby uczestniczące w publicznym kolokwium habilitacyjnym dr Marleny Killian. Następnie stwierdziła, że zostały spełnione wszystkie ustawowe warunki (wynikające z Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.) oraz Obwieszczenia Nr 18/2022 Rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2022 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Uchwały Nr 200/2019 Senatu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 23 października 2019 r. w sprawie sposobu postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie).

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej zaproponowała następujący porządek obrad Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia przez Przewodniczącą Komisji Habilitacyjnej.
2. Prezentacja i przyjęcie planowanego porządku obrad.
3. Kolokwium habilitacyjne:
  - przedstawienie osoby Kandydatki ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego i harmonogramu przebiegu postępowania habilitacyjnego Pani dr Marleny Killian w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przez Sekretarz komisji,
  - przedstawienie przez Kandydatkę osiągnięć naukowych stanowiących podstawę wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego,
  - dyskusja z Habilitantką w zakresie osiągnięć naukowych.
4. Posiedzenie niejawne Komisji Habilitacyjnej.
  - dyskusja przedmiotowa,
  - przedstawienie przez Członków Komisji Habilitacyjnej opinii nt. przebiegu kolokwium,
  - przedstawienie przez Recenzentów opinii w sprawie oceny osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy oraz pozostałego dorobku naukowego Habilitantki. Przedstawienie opinii przez pozostałych Członków Komisji Habilitacyjnej.
5. Przedstawienie wniosku o przeprowadzenie jawnego głosowania nad podjęciem Uchwały zawierającej opinię w sprawie nadania dr Marlenie Killian stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.
6. Głosowanie jawne nad Uchwałą.
7. Ogłoszenie wyniku głosowania.
8. Treść Uchwały oraz uzasadnienie.
9. Zakończenie posiedzenia Komisji Habilitacyjnej.

Wszyscy Członkowie Komisji w drodze jawnego głosowania zaakceptowali przedstawiony porządek posiedzenia.

### **Część I. Kolokwium Habilitacyjne**

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej zapowiedziała, że nastąpi I część posiedzenia – Kolokwium Habilitacyjne – i oddała głos Sekretarz komisji, dr hab. Marzenie Dycht, która przedstawiła harmonogram przebiegu postępowania habilitacyjnego Pani dr Marleny Kilian w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i osobę Kandydatki ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego. Następnie Przewodnicząca Komisji podziękowała Sekretarz za prezentację Kandydatki i oddała głos Habilitantce – dr Marlenie Kilian. Kolokwium rozpoczęło się prezentacją Habilitantki na temat Jej osiągnięć naukowych stanowiących podstawę wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego oraz zainteresowań naukowych. Pani doktor Marlena Kilian skierowała wyrazy wdzięczności wobec śp. Profesor Jadwigi Kuczyńskiej-Kwapisz, wieloletniej promotorki i nauczycielki, następnie omówiła zagadnienia, którymi zajmowała się od początku swojej pracy naukowej. Habilitantka wskazała również na główne osiągnięcie naukowe będące podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego: cykl monotematyczny pt.: *Specyfika funkcjonowania, niepełnosprawności i rehabilitacji osób w starszym wieku*. Dziedzina: nauki społeczne. Dyscyplina naukowa: pedagogika. Autoprezentację Habilitantki zawiera załącznik do niniejszego protokołu z posiedzenia Komisji Habilitacyjnej.

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej podziękowała Habilitantce i poinformowała o przejściu do kolejnego etapu kolokwium habilitacyjnego – do dyskusji Członków Komisji z Habilitantką w zakresie Jej osiągnięć naukowych – jednocześnie proponując, by głosy w dyskusji były zabierane zgodnie z następującą kolejnością:(alfabetyczną – w stosunku do Recenzentów), następnie członek komisji, sekretarz komisji i przewodnicząca komisji habilitacyjnej. Przyjęto zasadę, zgodnie z którą poproszono Habilitantkę, by odniosła się do pytania bezpośrednio po jego sformułowaniu.

Jako pierwszy, głos zabrał **Profesor Józef Binnebesel z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu**, prosząc Habilitantkę o wskazanie pięciu specyficznych trudności osób starszych niewidomych w Polsce.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Chodzi o specyficzne trudności osób niewidomych w Polsce? Ujmując rzecz od strony demograficznej, to taką specyficzną kwestią będzie starzenie się samej populacji osób niewidomych i słabowidzących w starszym wieku, co sprawia, że to zapotrzebowanie na skierowanie do nich usługi edukacyjnej będzie wzrastać, więc ich trudnościami będzie tutaj znalezienie usług zaadaptowanych do ich specyficznych problemów.*

Prof. dr hab. Józef Binnebesel poprosił o doprecyzowanie wypowiedzi i konkretne wymienienie specyficznych trudności osób starszych niewidomych w Polsce.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Jeśli miałabym się skupić na samych tych specyficznych problemach, to na pewno będą one wynikać z wielochorobowości, ponieważ rzadko zdarza się, żeby w starszym wieku... Będzie to wielochorobowość, będą to towarzyszące stany, takie jak np. chroniczny ból, bezsenność, ale też problemy związane z sytuacją socjalną czy izolacją..., czy samotność. Kolejne specyficzne kwestie, to będzie np. charakterystyczne dla seniorów w Polsce łączenie kwestii... znaczy uznawanie utraty wzroku w starszym wieku za stan naturalny, w związku z tym niewymagający usprawniania, czasami nawet osoby nie zgłaszają się do leczenia. Także to będzie generowało poważne trudności. Kolejną cechą specyficzną będzie sytuacja np. rodzinna niewidomych i słabowidzących osób w starszym wieku, ponieważ tak jak dzieci mogą liczyć na wsparcie ze strony rodziców, tak niewidomi seniorzy – często są to wdowy – nie mogą liczyć na takie wsparcie, więc też ich dostępność rehabilitacyjna będzie mniejsza. Dlatego tak ważne jest też ustalenie pewnych kwestii logistycznych związanych z rehabilitacją w tej grupie wiekowej.*

Prof. dr hab. Józef Binnebesel skierował do Habilitantki pytanie o źródło powyżej wymienionych danych i kryterium wyboru tych danych – czy Habilitantka posłużyła się w tym przypadku określoną typologią.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Konkretnie o które dane Pan Profesor pyta? O które dane chodzi? Są to dane statystyczne, dane GUS. Są to np. Roczniki GUS, są to też dane publikowane przez Polski Związek Niewidomych.*

Drugie pytanie prof. dr hab. Józefa Binnebesela dotyczyło wskazania przez Habilitantkę pięciu czynników wspierających osoby starsze niewidome, specyficznych dla sytuacji polskiej i wskazanie źródła przywołanych danych.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Czynniki wspierające to właśnie będą czynniki decydujące o specyficie postępowania usprawniającego prowadzonego w tej grupie wiekowej, także te czynniki wspierające to będą takie charakterystyczne dla tej grupy, to będzie np. objęcie seniorów wczesną interwencją, czyli zwrócenie szczególnej uwagi na włączenie seniorów w samą rehabilitację, ponieważ, jak mówią statystyki Polskiego Związku Niewidomych, bardzo niewielki odsetek niewidomych, słabowidzących seniorów uczestniczy w rehabilitacji. Więc na pewno ten etap wyszukiwania, docierania do seniorów. Dalej, będzie to odpowiadanie na bardzo rozległe potrzeby rehabilitacyjne seniorów, związane nie tylko z utratą wzroku, ale również z chorobami towarzyszącymi. Kolejną sprawą specyficzną będzie ustalenie właśnie miejsca rehabilitacji czy metod prowadzonej rehabilitacji, czyli sama metodyka postępowania rehabilitacyjnego. Kolejną cechą specyficzną dostarczanego wsparcia będzie*

zapewnienie łączności po zakończonej rehabilitacji – po to, żeby trzymać rękę na pulsie w razie pogorszenia się stanu zdrowia czy niepełnosprawności – a także etap doradztwa, ponieważ, tak jak już wspominałam, osoby niewidome, słabowidzące często mające też trudność z dotarciem do informacji, potrzebują, żeby zachować z nimi tę stałą łączność, żeby w razie pogłębienia się ich problemów można było wdrożyć kolejny cykl rehabilitacji. Taką cechą charakterystyczną też będzie sytuacja socjalna seniorów, którzy często nie są w stanie uczestniczyć w rehabilitacji, tak, jak sami deklarują, z powodów finansowych. I tutaj nie chodzi o to, że rehabilitacja jest odpłatna, ale jeśli rehabilitacja prowadzona jest np. w ośrodku PZN w Bydgoszczy, tam trzeba dojechać, potrzebny jest też przewodnik i dla seniorów problemem są też same koszty podróży czy przygotowania się do takiego wyjazdu.

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska poprosiła o zabranie głosu dr hab. Ewę Domagałę-Zyśk, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, która podziękowała Habilitantce za autoreferat, wskazując na jego porządkujący charakter. Pani Profesor zauważyła, że dr M. Killian w przedłożonej dokumentacji poddawanej ocenie niejednokrotnie używa pierwszej osoby liczby pojedynczej. Nawiązała przy tym do częstej tendencji w pedagogice specjalnej – prowadzenia badań w nawiązaniu do modelu bardziej partycypacyjnego, w odwołaniu do stanowisk osób będących podmiotem eksploracji naukowych. Poprosiła Habilitantkę o uzupełnienie autoreferatu w kontekście przywołania przykładów odwołania się w badaniach do wypowiedzi osób pozostających w gestii zainteresowania geragogiki, geragogiki specjalnej, tyflogeragogiki, surdogeragogiki.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Pani Profesor, czy tutaj mowa jest o innych autorach czy o samych osobach starszych z niepełnosprawnościami? Tak, zgadza się, używałam tej pierwszej osoby liczby pojedynczej, prezentując swój dorobek, niemniej, myślę, że właściwie we wszystkich swoich publikacjach pisałam w tej formie bezosobowej. Wyjątkiem jest wniosek habilitacyjny i autoprezentacja. Także pisanie w formie bezosobowej jest mi bliższe i chyba też przychodzi mi łatwiej. Jeśli chodzi o przykłady, to muszę przyznać, że zdanie osób i ich perspektywa bardzo silnie uformowały mój sposób rozumienia i później budowania jakichś podstaw w ramach geragogiki specjalnej, i chyba taką najważniejszą kwestią jest taka moja próba podkreślenia subiektywnej perspektywy niepełnosprawnych seniorów w formułowaniu przeznaczonej dla nich oferty edukacyjnej, usłyszenie ich głosu co do nawet samych celów rehabilitacji. Stąd moje takie zainteresowanie autorehabilitacją, czyli już pewnym dorobkiem osób starszych, z którym rozpoczynają rehabilitację i na którym moim zdaniem należy budować i docenić go, ponieważ jest on efektem ich samodzielnego uczenia się przez całe życie, które przebiegało tak a nie inaczej, a obciążone jest niepełnosprawnością. Także, powiedziałabym, że to jest najsilniejszy wpływ, który właśnie z kontaktów z osobami starszymi czy z przeprowadzonych wcześniej*



*badan wynioslam. Takze, bardzo bym chciala, zeby ten ich glos jakby wybrzmial w tej ofercie, ktora jest do nich skierowana.*

Pani Profesor Ewa Domagała-Zyśk poprosiła o doprecyzowanie, czy chodzi o wypowiedzi, relacje seniorów uzyskane w toku nieformalnych z nimi spotkań Habilitantki jako osoby praktycznie zaangażowanej w wiele działań dedykowanych temu środowisku, czy raczej o badania, na które Habilitantka się powołuje?

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Na pewno są to sytuacje zawodowe, związane z moją pracą i kontaktami z seniorami, chociażby w klubach seniora, z którymi współpracowałam. Jeśli chodzi o kontakty formalne, to zdecydowanie był to czas prowadzenia wiele lat temu badań doktorskich. A po tym czasie, są to kontakty zawodowe, czyli takie kontakty związane już z seniorami uczącymi się czy z seniorami z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.*

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska poprosiła o zabranie głosu dr hab. Beatę Szabałę, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Pani Profesor zauważyła, że Habilitantka w jednej z publikacji zgłoszonych do oceny osiągnięć naukowych zwróciła uwagę na kompetencje geragoga specjalnego. Poprosiła Habilitantkę o poszerzoną refleksję na temat tego, czym się inspirowała, tworząc listę owych kompetencji, oraz które spośród tych wyróżnionych kompetencji Habilitantka uznaje za szczególnie istotne dla generowania działań wspierających funkcjonowanie osób starszych z niepełnosprawnością, np. z niepełnosprawnością wzroku, a ponadto, jakie jest stanowisko Habilitantki co do kompletności, zupełności owych kompetencji z perspektywy czasu.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Próbuję sobie przypomnieć ten czas, kiedy pracowałam nad tym tematem – tematem szczególnie mi bliskim, bo też mam świadomość, że zawód geragoga specjalnego jako taki jakby jeszcze nie funkcjonuje, stąd taka moja troska o to, żeby tak szczegółowo wymienić pewne cechy i wymagania wobec osób, które będą pracować z osobami starszymi, właśnie nie tyle dostarczając jakieś usługi opiekuńcze, ale takie aktywizujące i wspierające ich samodzielność życiową. Sam podział jakby wydawał mi się klarowny – na bardziej metodyczne – to będzie bardziej oczywista rzecz, bo geragog specjalny, jak w każdym innym zawodzie związanym jednak z edukacją czy pedagogiką specjalną takie kompetencje winien posiadać. Ale uznałam, że jest to jednak zawód wyjątkowy. I te predyspozycje osobiste są bardzo ważne. Wydaje mi się, że nawet kluczowe. To, co bym dodała obecnie – już po kilku latach od wydania tej publikacji – myślę, że położyłabym jeszcze większy nacisk na kompetencje osobiste, ponieważ uważam, że osoba, która rozpoczyna pracę z seniorami, powinna też sama gdzieś ustosunkować się do własnego procesu starzenia się, powinna przepracować sobie stereotypy czy uprzedzenia czy nawet negatywne postawy wobec osób starszych. Patrząc na moje*

doświadczenie, coraz większe, z racji upływu lat, w pracy ze studentami, widzę, jak niechętnie podchodzą do przedmiotów związanych ze starością, jak pięknie wdrażają się w ten temat i jakie dyskusje prowadzą, i jak ten temat jest dla nich – dwudziestoparolatków – ważny, i jak trudno jest nam zakończyć dany przedmiot, bo myśmy dopiero zaczęli. Jest o czym rozmawiać. A widzę, z jaką niechęcią zaczynają, także to mi daje taką perspektywę obserwowania no chyba tego ageizmu właśnie, z którym przychodzimy i zdecydowanie na to, myślę, w kształceniu geragogów specjalnych trzeba postawić nacisk, na te kompetencje osobiste, ale zaczynając od nich samych, bo przecież wszyscy podlegamy procesowi starzenia się, więc trzeba też wobec tego się ustosunkować, zanim zaczniemy pracować z seniorami z niepełnosprawnością, którzy gdzieś tam prezentują to trudniejsze oblicze starości. Może już nie tej zdrowej, aktywnej, tylko już tej kryzysowej, trudniejszej.

Profesor Beata Szabała stwierdziła, że zadając Habilitantce pytanie, chciała także nawiązać do pedagogów specjalnych i geragogów specjalnych, którzy poruszają podobny problem w swoich publikacjach. Poprosiła o doprecyzowanie, czy Habilitantkę inspirowały prace z tego obszaru.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Przyznam, że nie pamiętam. Nie pamiętam konkretnych autorów.*

Pani Recenzent nawiązała do *Listów do Młodego Nauczyciela* Marii Grzegorzewskiej, a także do publikacji Profesor Marzenny Ewy Zaorskiej, wskazując na cechę człowieczeństwa pedagoga specjalnego.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*A tak, to klasyka, oczywiście.*

Profesor B. Szabała poprosiła o uzupełnienie, które spośród tych wyróżnionych kompetencji Habilitantka uznaje za szczególnie istotne dla generowania działań wspierających funkcjonowanie osób starszych z niepełnosprawnością, np. z niepełnosprawnością wzroku.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Myślę, że oprócz tych osobistych, które są takie tu zupełnie podstawowe, to jest interdyscyplinarne przygotowanie, interdyscyplinarna wiedza. Ja też wiem, jaką ja drogę przesłama, zajmując się tym tematem, jak wiele trzeba czerpać z nauk pokrewnych, żeby przygotować się do świadczenia kompleksowych usług, ponieważ to będzie wiedza nie tylko z tyflopädagogiki, nawet nie szerzej – z pedagogiki specjalnej – w przypadku seniorów niewidomych i słabowidzących to będą inne towarzyszące problemy i właściwie trudno sobie wyobrazić tyflogeragoga, który będzie pracował z osobą ociemniałą i nie będzie się interesował i w ogóle nie będzie kompetentny, żeby rozpoznać taką kwestię jak to, że senior na jedno ucho słabiej słyszy i trzeba by się ustawiać od strony lepiej słyszającego ucha. Ale też trudno sobie wyobrazić, żeby nie był w stanie rozpoznać jakichś pierwszych oznak depresji, no bo jaka będzie efektywność prowadzonej rehabilitacji, jeśli senior będzie cały czas na etapie depresji? Tyflopädagog jest też czasami tą osobą pierwszego kontaktu, która będzie*

*w stanie taką osobę pokierować, dlatego... Trudno też się nie zainteresować tym, czy ten senior..., jaka jest jego sytuacja rodzinna czy socjalna, czy jest wdowcem – wtedy będziemy inaczej rehabilitację prowadzić – czy ma dzieci, jakie ma wsparcie, jaka jest jego sytuacja socjalna – ta wiedza naprawdę musi być bardzo szeroka, także na tę interdyscyplinarność zdecydowanie bym stawiała.*

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej Prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska poprosiła o zabranie głosu dr hab. Zofię Marię Szarotę, prof. Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. W wypowiedzi poprzedzającej zadanie pytania, Pani Profesor Z. Szarota stwierdziła, że w dorobku Habilitantki zabrakło wątku metodologicznego – stąd pierwsze pytanie dotyczyło, jaki problem badawczy uznaje Habilitantka za najważniejszy do rozpoznania w subdyscyplinie, którą zaproponowała i dlaczego.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Pierwszy problem, który mi przychodzi do głowy to jest ten problem, z którym mierzyłam się już w swoich czasach studenckich, on jest cały czas aktualny, temu problemowi służyła też cała moja dotychczasowa praca, czyli: jak pracować z osobami w starszym wieku z różnego rodzaju i stopnia niepełnosprawnościami? Jaka jest ta specyfika pracy? Ponieważ myślę, że już bardzo dobrze wiemy, jak pracować z dziećmi w różnym wieku. Wiemy, że inaczej pracujemy z dziećmi w wieku przedszkolnym, wczesnoszkolnym, a inaczej z młodzieżą. Ale jak pracować z seniorami? Przez te lata zadawałam te pytania sobie i zadawałam je też specjalistom pracującym z seniorami z niepełnosprawnościami i niestety, nie byli w stanie mi odpowiedzieć na to pytanie. Często dostawałam odpowiedź, że normalnie – ale normalnie, czyli jak? Normalnie, czyli jak z młodzieżą? Ze studentami? Jakżeż? Co oznacza „normalnie”? Człowiek rozwija się przez całe życie i – takie jest tu moje zdanie – że na starość należy wypracować specyficzne dla tego wieku metody, nie tylko ze względu na doświadczane trudności, ale ze względu na samą specyfikę zmian, rozwój. Ja to widzę w kategoriach rozwoju człowieka na starość, chociażby w zakresie życia psychicznego, emocjonalnego, umysłowego, też społecznego. To, jak pracować z osobami w starszym wieku dotyczy także osób starzejących się według modelu pomyślnej starości, bo jestem przekonana, że tu też ta praca będzie specyficzna, odpowiadająca na te potrzeby specyficzne rozwojowe na tym etapie życia, ale też – jako pedagog specjalny – zadawałam i wciąż zadaję sobie to pytanie, jak pracować z osobami starszymi doświadczającymi różnego rodzaju niepełnosprawności.*

Profesor Zofia Maria Szarota zwróciła uwagę na dorobek Marii Montessori, który jest wykorzystywany w pracy z osobami starszymi i stanowi bogatą propozycję metodyczną, mając nadzieję, że Habilitantka będzie pamiętała o nim oraz że nie zaniedba diagnozy potrzeb – nie tylko ekspertów, terapeutów, ale przede wszystkim samych zainteresowanych – seniorów. Drugie pytanie, jak podkreśliła Pani Profesor, miało charakter teorii twórczy z elementami dyskursu naukowego. Poprosiła Habilitantkę, by odniosła się do ósmej i dziewiątej fazy rozwoju człowieka w ujęciu Erika

i Joan Eriksonów i by podjęła dyskusję z interpretacją tej koncepcji według Beaty Bugajskiej i Lecha Witkowskiego.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Koncepcja rozwoju osobowości Eriksona jest mi szczególnie bliska i oczywiście znana jest mi ósma i dziewiąta faza, ósma – w której dochodzi do konfliktu, tego kryzysu między integracją i rozpaczą. I zawsze, odnosząc się do tej koncepcji, do tej fazy, mam taką refleksję, że chyba nie ma większej rozpacz w życiu człowieka, który patrzy wstecz na swoje życie i nie odnajduje w nim spełnienia, a często nie odnajduje w nim też sensu. Także, jest to koncepcja bardzo nam bliska i myślę, że mająca taki duży walor aplikacyjny. Jeśli chodzi o koncepcję Beaty Bugajskiej, ona zajmuje się również dziewiątą fazą życia Eriksona, która była dodana już u schyłku życia Eriksona czy nawet później przez jego żonę i współpracowników po śmierci... Jest to faza, w której niejako w aktualnej już sytuacji życiowej, kiedy patrzy się na minione życie całościowo, jakby po kolei przepracowujemy jeszcze raz te fazy życia, ale już w takim innym ujęciu i właśnie w tej aktualnej sytuacji. Jeśli chodzi o profesor Bugajską, ona mówi, że w dziewiątej fazie życia człowiek mierzy się z nowymi realiami, które wymagają zaangażowania w poszukiwanie nowego miejsca dla siebie w świecie. Proces ten będzie obejmował akceptację zmian wynikających z procesu starzenia się, ale też aktywne poszukiwanie sensu i wartości w nowej sytuacji życiowej. Profesor Lech Witkowski z kolei podkreśla, że każda faza rozwoju i każdy kryzys ma swoją dynamikę, ale ta dynamika widoczna też jest pomiędzy kolejnymi fazami i on tą dynamiką się zajmuje.*

Profesor Zofia Szarota doprecyzowała wypowiedź Habilitantki o stanowisko B. Bugajskiej, wskazując na fakt rozszerzenia przez Joan M. Erikson dziewiątej fazy życia człowieka i istotne zmiany będące tego konsekwencją. Poprosiła o wskazanie, jakimi zadaniami rozwojowymi B. Bugajska wypełnia tę ósmą fazę, a co przypisuje dziewiątej fazie rozwojowej. Zwróciła również uwagę na potrzebę ustosunkowania się Habilitantki do stanowiska Lecha Witkowskiego.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Z tego, co pamiętam, w tej ósmej fazie życia, konfliktem nadal będzie integracja versus rozpacz, ale z dodatkowymi wyzwaniem, wynikającymi z zaawansowanego starzenia się. A w dziewiątej fazie...*

Profesor Z. Szarota poprosiła Habilitantkę o uświadomienie sobie gerontologicznego podziału (periodyzacji okresu starości: „młodzi starzy”, „starzy starzy”, „długowieczni”) i o odwołanie do „trzeciego wieku” i jego zadań związanych z dbaniem o pomyślne starzenie się.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*„Trzeci wiek” będzie związany z taką aktywną jeszcze starością, stosunkowo jeszcze zdrową i sprawną, będzie ją także cechować aktywność i produktywność, a ten „czwarty wiek” z funkcjonalnym spadkiem, z chorobą, z niepełnosprawnością..., i może faktycznie, można postrzegać*

też te fazy życia Eriksona pod kątem tego podziału i tę dziewiątą fazę przyporządkować temu okresowi właśnie, dla którego wyzwaniem będzie mierzenie się z funkcjonalnym spadkiem i też w związku z tym będzie on wymagał przepracowania sobie – właśnie w tej nowej sytuacji – tych dotychczasowych konfliktów.

Profesor Z. Szarota doprecyzowała, że w świetle wyводу Habilitantki, geragogika specjalna będzie zagospodarowywała częściej tę dziewiątą fazę, aniżeli ósmą.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Tak, zdecydowanie. Czyli ten „czwarty wiek”.*

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, Marzenna Ewa Zaorska poprosiła o zabranie głosu Profesora Jacka Bleszyńskiego z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, który zwrócił uwagę na wykazany w dwóch recenzjach brak opracowań empirycznych i oryginalności rozwiązań problemu naukowego, jak również na brak umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w dorobku Habilitantki. Poprosił dr M. Killiano przegładową odpowiedź na te bardzo poważne zarzuty.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Przyznam, że ja sama widzę ten brak, jeśli chodzi o badania empiryczne. To też nie jest tak, że zupełnie tych badań nie prowadziłam, ale one były na tyle skromne, że ta luka faktycznie pozostaje. Są dwa powody takiego stanu rzeczy. Pierwszy powód jest taki, że w momencie, kiedy zaczęłam zajmować się zagadnieniem niepełnosprawności w starszym wieku, to okazało się, że właściwie nie ma wyodrębnionej jakiejś subdyscypliny, która by to zagadnienie opisywała, więc jakby ta wiedza na temat funkcjonowania osób w starszym wieku była bardzo rozproszona i była obecna właśnie w dziedzinach pokrewnych. Więc była wówczas taka potrzeba, żeby sięgnąć do tych dziedzin pokrewnych, ale pracując jako pedagog, pedagogicznie opracowując te interdyscyplinarne kwestie, próbować je przenosić właśnie na ten grunt tego zagadnienia związanego z niepełnosprawną starością. Następnie podjęłam się pracy koncepcyjnej, opracowania aparatury pojęciowej, też takiej pracy związanej z definiowaniem pewnych zagadnień i myślę, że teraz jest taki dobry moment, żeby faktycznie, mając już takie zaplecze koncepcyjne i teoretyczne, rozpocząć prace empiryczne. Taki jest też mój plan, zdecydowanie chciałabym to robić. I też chciałabym tu podkreślić, że te lata spędzone nad pracą koncepcyjną pozwoliły mi też zobaczyć, jakie jest zapotrzebowanie, gdzie widzę problemy badawcze, które można by w sposób empiryczny przebadać. Także taka orientacja była możliwa właśnie dopiero po wykonaniu tej pracy teoretycznej i koncepcyjnej.*

Profesor Jacek Bleszyński poprosił o doprecyzowanie, czy to oznacza, że Habilitantka traktuje dotychczasowy okres aktywności naukowej jako rozpoznawczy, przygotowawczy.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Tak, zdecydowanie tak. Z perspektywy czasu, myślę, że dobrze, że się tak stało. Tutaj też nie mogę ukrywać tego, że taka specyfika mojej pracy naukowej odpowiadała też specyfice życia osobistego, rodzinnego. Związane to było z moim bardzo aktywnym życiem rodzinnym, z rozrastaniem się mojej rodziny przez ostatnie lata. Chciałam odnieść się do tego, że myślę, że z perspektywy czasu ta etapowość uprawiania przeze mnie nauki była w dużej mierze uzasadniona i faktycznie przygotowała mnie do tego, żeby teraz stawiać w pełni zasadne pytania badawcze i prowadzić badania empiryczne.*

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, Marzena Ewa Zaorska poprosiła o zabranie głosu **dr hab. Marzenę Dycht, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**, która zwróciła uwagę na opracowania naukowe i dydaktyczne Habilitantki zorientowane tematycznie na pedagogikę specjalną, w tym w obrębie tyflogerontologii i poprosiła o wskazanie ewentualnych kierunków przyszłych badań w tym obszarze.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Myślę, że bardzo potrzebne są badania, które pozwoliłyby nakreślić metodykę pracy z tą grupą wiekową osób niewidomych i słabowidzących. Ja widziałabym tutaj przestrzeń na prowadzenie badań o silnym walorze aplikacyjnym, ponieważ my wciąż nie wiemy dokładnie, jak pracować z tą grupą wiekową, chociaż już ponad wszelką wątpliwość wiadomo, że ta grupa wymaga szczególnego postępowania usprawniającego. Także, to jest taka pierwsza i najważniejsza rzecz, jaka przychodzi mi do głowy, żeby ustalić kwestie metod pracy. Ale też myślę, że nie mniej ważne jest ustalenie specyfiki ich potrzeb rehabilitacyjnych, czyli takiego spojrzenia szerszego na tę grupę wiekową i też dostrzeżenia kwestii związanych z niepełnosprawnością wzrokową, związanych też z ich szerzej pojmowanym życiem i stanem zdrowia i zapotrzebowaniem, bo to zapotrzebowanie może dotyczyć kwestii usprawniania funkcjonowania, ale może również dotyczyć kwestii innego wsparcia, choćby psychologicznego, a nawet socjalnego.*

Następnie głos zabrała Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, Pani **prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie**. Poprosiła o wskazanie paradygmatu badawczego preferowanego przez Habilitantkę w badaniach naukowych, biorąc pod uwagę tematykę podejmowaną przez Kandydatkę oraz uzasadnienie tego wyboru.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Myślę, że najbliższy jest mi paradygmat badań jakościowych. Właściwie pierwszymi badaniami przeze mnie przeprowadzonymi były badania biograficzne, studium przypadku i przyznam, że mam taką potrzebę i już kreślę bardziej konkretne plany właśnie takiego większego skupienia się na badaniach biograficznych. Dlaczego tego rodzaju badania jakościowe są mi bliskie? Dlatego, że pozwalają skupić się na konkretnej osobie, z całą historią jej życia, pomagają skupić się na szczególe i dopiero ze szczegółów konkretnego życia wyprowadzać szersze wnioski. Czyli taka praca od*

*szczegółu do ogółu jest mi bliska. Taka też jest natura mojego rozumowania. Doceniam wartość skupienia się na szczególe. My w nauce bardzo doceniamy statystykę i oczywiście w pełni zasłużenie, ale wydaje mi się, że praca z osobami starszymi – chyba jak z żadną grupą wiekową – zasługuje na to, żeby właśnie przyłożyć to szkiełko i oko do indywidualnego życia pojedynczej osoby.*

Prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska zapytała, kiedy ostatnio Habilitantka prowadziła jakiegokolwiek badania naukowe o charakterze empirycznym, niezależnie od orientacji paradygmatycznej (ilościowej czy jakościowej).

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*To było dawno temu, nie wiem..., siedem lat temu może takie typowe badania empiryczne... zwykle skupiałam się na badaniach teoretycznych, koncepcyjnych.*

Następnie Pani Profesor Marzenna Zaorska zauważyła, że w swoim autoreferacie Habilitantka bardzo dokładnie scharakteryzowała cały dorobek, pola – zasadniczo teoretycznych – zainteresowań naukowych i poprosiła o wskazanie, które z wymienionych przez siebie pól Habilitantka uznaje za najbardziej wartościowe i nowatorskie z punktu widzenia swojego dorobku.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Takie pola, które zaznaczyłam, pewne takie obszary tematyczne to była specyfika funkcjonowania osób w starszym wieku i od tego wyszłam. Później pisałam o specyfice niepełnosprawności, żeby finalnie określić specyfikę rehabilitacji, ale takim finałem finałów było właśnie umiejscowienie tego mojego dorobku naukowego w ramach geragogiki specjalnej. Także, myślę, że wyodrębnienie tego szczególnego obszaru pedagogiki specjalnej jest takim najbardziej widocznym... to znaczy, mój udział w tym chyba jest najbardziej widoczny, chcę wierzyć, że też najbardziej potrzebny i że to jest dopiero początek i że ta wiedza i badania naukowe, że ten dorobek – również empiryczny – rozwijany w ramach geragogiki specjalnej – będzie rósł, bo takie jest zapotrzebowanie, patrząc na proces starzenia się społeczeństwa.*

W ostatnim pytaniu do Habilitantki, Pani profesor Marzenna Zaorska poprosiła o zajęcie przez nią stanowiska w kwestii określenia podmiotu zainteresowań geragogiki ogólnej, geragogiki specjalnej i tyflogeragogiki, wskazując na przykład osób, które na tle naturalnego procesu starzenia się organizmu mają problemy funkcjonalne, np. wzrokowe, słuchowe.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Tutaj dotykamy tych kwestii koncepcyjnych i też tej granicy, jaka przebiega między naturalnym starzeniem się i starzeniem się chorobowym, dlatego też w swoich publikacjach zwracałam na to uwagę, bo ta linia podziału w jakiś sposób nam wyznacza te granice geragogiki specjalnej. Myślę, że do geragogiki specjalnej należałoby włączyć osoby z wyraźnym zaburzeniem codziennego funkcjonowania, najczęściej na tle chorobowym. Przyjmuje się, że tą granicą między tym, co naturalne a patologiczne jest taki stan, kiedy osoba z daną trudnością wynikającą ze zmiany*

*struktury ciała jest w stanie chociażby wykonywać swoje codzienne czynności samodzielnie, a w momencie, kiedy nie jest w stanie ich wykonywać samodzielnie, to tak się przyjmuje, że wtedy jakby pojawia się przestrzeń na to wsparcie rehabilitacyjne. Ja osobiście myślę, że w ramach geragogiki specjalnej widziałabym osoby starsze z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, ale niekoniecznie o etiologii zdrowotnej. Niepełnosprawność jako niepełna sprawność, czyli bardziej skupiałabym się na tym efekcie końcowym, jakim jest niepełna sprawność, a etiologia może być różna, np. to może być z powodu utraty wzroku czy jakiejś innej choroby. Ale czasami niepełna sprawność może się pojawić z innych powodów, chociażby izolacji społecznej, osamotnienia, także ta etiologia byłaby szeroka. Także ja byłabym tutaj za tym, żeby szerzej traktować... wyznaczyć szerzej te granice geragogiki specjalnej i jako podmiot widzieć w centrum jej zainteresowania nie tylko osoby z niepełnosprawnością, która się pojawia na tle chorobowym, ale w ogóle z niepełną sprawnością o różnej etiologii.*

Pani Profesor Marzenna Zaorska doprecyzowała stanowisko Habilitantki, dopytując, czy według niej, podmiotem zainteresowań geragogiki specjalnej są zarówno osoby, które mają problemy od urodzenia, od wczesnego dzieciństwa, jak i te, które np. na tle zwyrodnienia plamki żółtej, w wieku starszym mają problemy funkcjonalne.

#### **Wypowiedź Habilitantki**

*Też, tak, i jak tu podkreślałam, ten czas doznania uszkodzenia moim zdaniem jest podstawową zmienną, która różnicuje tę grupę. W populacji osób niewidomych i słabowidzących w starszym wieku tych osób, które nabyły niepełnosprawność na starość jest więcej niż tych, które zestarzały się z niepełnosprawnością wzrokową, do której zdążyły się w toku życia przystosować. Moim zdaniem, są to dwie różne grupy, jeśli chodzi o ich potrzeby rehabilitacyjne i często nie jest to zauważane. Chociaż moim zdaniem jest to absolutnie podstawowy podział. I tak, włączyłabym obie grupy w zakres oddziaływań pedagogiki specjalnej.*

Na tym kolokwium habilitacyjne zostało zakończone, Habilitantka opuściła spotkanie. Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej zapowiedziała, że teraz nastąpi niejawną część posiedzenia, podziękowała uczestnikom publicznego kolokwium habilitacyjnego za obecność i poprosiła osoby niebędące Członkami Komisji Habilitacyjnej o opuszczenie posiedzenia.

#### **Część II. Posiedzenie niejawne Komisji Habilitacyjnej**

Rozpoczęła się niejawną część obrad. Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska poprosiła Recenzentów i pozostałych Członków Komisji Habilitacyjnej o wygłoszenie – zgodnie z wcześniej ustaloną kolejnością– opinii dotyczących kolokwium habilitacyjnego dr Marleny Kilian, jak również o odwołanie się do recenzji i opinii w sprawie oceny



osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy oraz pozostałego dorobku naukowego Habilitantki.

Jako pierwszy, głos zabrał **prof. dr hab. Józef Binnebesel** z UMK w Toruniu, który stwierdził, że pokładał nadzieję w pozytywnym przebiegu kolokwium habilitacyjnego dr Marleny Kilian. Stwierdził, że niestety nie może przyjąć odpowiedzi Habilitantki na zadane pytania, wynikające wprost z recenzji. Wskazał również na teoretyczny – oparty na przeglądzie literatury – a także dydaktyczno-podręcznikowy, a nie badawczo-naukowy charakter publikacji stanowiącej główne osiągnięcie doktor Marleny Kilian przedłożone do oceny w postępowaniu habilitacyjnym. Zwrócił uwagę, że Kandydatka, aspirując do stopnia doktora habilitowanego, powinna wykazywać się samodzielnością naukową, a wypowiedzi Habilitantki wygłoszone na kolokwium habilitacyjnym nie posiadają znamion kontekstu naukowego. Zaznaczył również, że dorobek naukowy Habilitantki nie jest obserwowalny przez inne subdyscypliny. Liczna cytowalność publikacji autorstwa Habilitantki nie dotyczy cytowania jej dorobku, a jedynie ich wykorzystania w formie źródeł wtórnych. W dorobku dr M. Kilian nie ma również publikacji w najbardziej prestiżowych polskich czasopismach poświęconych gerontologii. Zdaniem Pana Profesora, najpoważniejszym zarzutem jest kwestia kompetencji badawczych dr M. Kilian. Wyraził poważną wątpliwość, czy Habilitantka umie zaprojektować i przeprowadzić samodzielne badania naukowe. Uzasadniając swoją opinię, Profesor J. Binnebesel zauważył, że z przedstawionego dorobku i przebiegu kolokwium habilitacyjnego wynika, iż Habilitantka prowadziła ostatnie badania w okresie przygotowywania pracy magisterskiej. Nawiązał przy tym do stanowiska Habilitantki, która sama podkreśliła, że cały jej znaczący dorobek naukowy ma charakter głównie odtwórczy, pozbawiony aspektu empirycznego. Pan Profesor podkreślił znaczenie kontekstu badawczego w dorobku osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego z zakresu pedagogiki specjalnej. Konkludując, stwierdził, że nie ocenia całkowicie krytycznie recenzowanego dorobku, ale w jego opinii, habilitacja dr M. Kilian byłaby przedwczesna, a Kandydatka powinna skoncentrować się na prowadzeniu i projektowaniu badań, publikacji w renomowanych czasopismach oraz większej trosce o rozpoznawalność swojego dorobku w naukach pokrewnych. Podtrzymał przy tym swoje negatywne stanowisko wyrażone w recenzji w postępowaniu habilitacyjnym dr Marleny Kilian.

W dalszej kolejności głos zabrała **dr hab. Ewa Domagała-Zyśk, prof. KUL**, która stwierdziła, że w swojej recenzji również wyraziła niepokój związany z brakiem empiryczności dorobku Habilitantki, co w kolokwium habilitacyjnym także zostało potwierdzone. Skonstatowała przy tym, że nie każdy dorobek habilitacyjny musi mieć charakter empiryczny i że zna przypadki, gdzie zabrakło tego elementu, a cały proces zakończył się pozytywnie. Nawiązała również do swojego dorobku, wskazując na trzy teksty dotyczące starszych osób z niepełnosprawnością intelektualną (opublikowanych w 2006, 2014 i 2022 roku), przy których opracowywaniu przeprowadziła szczegółową kwerendę

piśmiennictwa z zakresu geragogiki specjalnej. Uznała je za istotny wątek w swojej aktywności naukowej. Zwróciła uwagę na nowatorski charakter tego zagadnienia w aspekcie badań empirycznych. Zauważyła, że najczęściej miała do czynienia z danymi praktycznymi, projektowymi pozyskiwanymi na dużych populacjach badawczych oraz że jest świadoma trudności, gdy chodzi o oparcie się na empirii i prowadzenie badań empirycznych w tym obszarze. Podkreśliła, że całokształt tych różnych czynników należy uwzględnić. Zdaniem Pani Profesor, w wypowiedzi Habilitantki zabrakło nawiązania – mimo, że dr M. Kilian miała możliwość przygotowania się do zarzutów sformułowanych w recenzji – do stanowisk innych badaczy, również rangi światowej, które warto byłoby przywołać. Mając świadomość dużych niedociągnięć istniejących w dorobku Habilitantki, Pani Profesor ostatecznie oceniła go jednak pozytywnie – głównie z uwagi na unikalne i trudno dostępne, a nierzadko wykluczone społecznie pole zainteresowań badawczych – uznając, że rozpoznanie tego pola, nazwanie go przez Habilitantkę należy docenić.

Następnie Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, prof. dr hab. Marzenna Ewa Zaorska poprosiła dr hab. Beatę Szabałę, prof. UMCS o wygłoszenie swojego stanowiska. Pani recenzent uznała, że przyjmuje odpowiedzi Habilitantki, zdając sobie sprawę z tego, że powinny być one bardziej pogłębione. Uwzględniła czynnik stresogenny w ocenie kolokwium dr M. Kilian. Zwróciła również uwagę na progresywny charakter decyzji podejmowanej na posiedzeniu habilitacyjnym – jego stymulującą rolę w rozwoju zawodowym Habilitantki. Oceniała, że wiedza teoretyczna, jaką Habilitantka posiada jest obszerna, a dużą jej zasługą jest autorskie opracowanie koncepcji geragogiki specjalnej. Wyraziła przy tym nadzieję, że wkład już posiadany przez Habilitantkę przyczyni się do publikowania tekstów empirycznych, co jest bardzo ważną umiejętnością pracownika naukowego i że przełoży się w przyszłości na wysokie dane bibliometryczne.

Z kolei Pani dr hab. Zofia Maria Szarota, prof. Akademii WSB zauważyła, że praca awansowa autorstwa Habilitantki, będąca podstawą procedowania w przewodzie habilitacyjnym jest w pełni oryginalna, wysycona teorią, została napisana w oparciu o studia nad bardzo rozległą literaturą przedmiotu, w tym bogatą literaturą angielskojęzyczną. Pani Profesor doceniła trud konceptualny Habilitantki. Zauważyła, że w pracy naukowej umiejętność metaanalizy jest konieczna, ale też bardzo trudna. Uznała, że w ocenianej pracy metaanaliza nie została przeprowadzona wprost, niemniej, trzeba ją uznać za metodę badań. Zaznaczyła, że w swojej recenzji podniosła wątek braku empirii i osadzenia metodologicznego treści książki i oczekiwała, że w czasie kolokwium Habilitantka odniesie się wyraźniej do swoich planów, stąd jej pierwsze pytanie dotyczące problematyki potencjalnych badań. Oceniała, że odpowiedź Habilitantki na drugie pytanie nie była satysfakcjonująca. Habilitantka mogła udzielić zdecydowanie szerszej i pogłębionej odpowiedzi na pytanie dotyczące koncepcji Erika i Joan Eriksonów. Naprowadzona, uchwyciła istotę ósmej i dziewiątej fazy rozwojowej. Nie odniosła się do interpretacji Beaty Bugajskiej i Lecha Witkowskiego. Pani Profesor ostatecznie pozytywnie

oceniła odpowiedzi Habilitantki na postawione przez siebie pytania. Jeśli chodzi o argumenty przemawiające za przyjęciem kolokwium, stwierdziła, że Kandydatka aspiruje do stopnia naukowego doktor habilitowanej w zakresie dyscypliny pedagogika. Jako gerontolog społeczna pozytywnie oceniła jej dorobek w warstwie teoretycznej, definicyjnej, porządkującej nową w istocie subdyscyplinę, jaką jest geragogika specjalna. Dostrzegła jej umocowanie w gerontologii społecznej, traktowanej interdyscyplinarnie: socjo-, psychogerontologii, geriatry i geragogice. Zauważyła, że gerontologom społecznym, ale i praktykom opieki i wsparcia geragogicznego brakuje refleksji i propozycji optymalizujących pracę z człowiekiem dotkniętym przewlekłymi chorobami (wielochorobowością) i (nabytymi lub wrodzonymi) niepełnosprawnościami. W jej ocenie, Habilitantka stworzyła zaplecze teoretyczne, definicyjne, nadając swoim rozważaniom syntetyczny i autorski charakter. Środowisko naukowe gerontologów społecznych docenia wkład Pani doktor w rozwój nauki, dlatego też została powołana w bieżącej kadencji do 10-osobowej Sekcji Gerontologia Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Pani recenzent zwróciła uwagę na obecność w polskiej nauce osób z wątpliwą jakością stopni naukowych pozyskiwanych poza granicami naszego kraju i że kontrastuje to z linearnym, stopniowo poszerzanym konsekwentnie budowanym dorobkiem naukowym Habilitantki. Opowiedziała się za nadaniem stopnia naukowego doktor habilitowanej.

**Prof. dr hab. Jacek Bleszyński** z UKSW w Warszawie w swojej wypowiedzi odniósł się do ujętego w swojej opinii i w recenzjach zarzutu dotyczącego braku oryginalności rozwiązań problemu naukowego, jak również braku umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych przez dr M. Kilian. W jego ocenie, stanowisko Habilitantki, wyrażone w udzielonej przez nią odpowiedzi w czasie kolokwium potwierdza dotychczasowy brak prowadzenia przez nią badań empirycznych o charakterze ilościowym i jakościowym oraz, że Habilitantka deklaruje chęć prowadzenia tego typu badań dopiero po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego. Podkreślił, że pedagogika specjalna jest dyscypliną o wybitnie pragmatycznym nastawieniu, w której teoria wynika przede wszystkim z empirii. Pan Profesor uznał odpowiedzi Habilitantki za niesatysfakcjonujące. Wskazał na bardzo istotną odpowiedzialność komisji habilitacyjnej za podjętą w tej sprawie decyzję.

**Dr hab. Marzena Dycht prof. UKSW**, w nawiązaniu do pytania postawionego Kandydatce odnośnie kierunków jej ewentualnych dalszych badań naukowych w obszarze tyflogerontologii stwierdziła, że Habilitantka, analizując przestrzeń naukową w ww. zakresie, wyraźnie dostrzega główne potrzeby badawcze w tym obszarze, zwłaszcza jeśli chodzi o tyflogerontologiczne aspekty. Zwróciła uwagę na konieczność nie tylko ustalenia specyfiki potrzeb seniorów z dysfunkcją wzroku, lecz również aktualizowania tej specyfiki potrzeb, ulegających ciągłym zmianom. Uznała, że kierunki dalszych badań naukowych w obszarze tyflogerontologii dostrzeżone przez Habilitantkę są zasadne i opowiedziała się za przyjęciem odpowiedzi Habilitantki w ramach kolokwium. W odniesieniu do

oceny całościowego dorobku dr M. Kilian, Pani Profesor w swojej wypowiedzi doceniła, że Habilitantka prezentuje się jako wrażliwa, dojrzała badaczka o sprecyzowanych zainteresowaniach naukowych, która ujawniła postawę poszukującą, analityczną w obrębie polskiego i zagranicznego piśmiennictwa, jako osoba autorsko interpretująca badane źródła oraz trafnie i zasadnie wnioskująca. Dr Marlena Kilian, podejmując w ramach zainteresowań naukowych problematykę istotną społecznie, zorientowaną na wspieranie osób starszych, w tym z niepełnosprawnościami należy do nielicznego grona pedagogów (większość badań pedagogicznych dotyczy okresu dzieciństwa i młodości), co warto szczególnie docenić. Dr hab. M. Dycht podkreśliła jednak także, że dostrzega nie do końca satysfakcjonujące Członków Komisji Habilitacyjnej efekty poszukiwań naukowych Kandydatki, jak i mankamenty podniesione przez nich, zwracając uwagę np. na istniejące powtórzenia treści w opiniowanych opracowaniach naukowych, ponowne przywoływanie wcześniej opublikowanych wątków, które – choć pomniejszając ilościowo ogólny dorobek Habilitantki – nie muszą jednak skutkować negatywnymi konotacjami. Analiza porównawcza tych tekstów publikowanych w kolejnych latach pozwala na rozpoznanie charakteru postępów pisarskich Habilitantki, jak i wzrostu jej dojrzałości naukowej, co jest procesem pożądanym w rozwoju każdego badacza. Ostatecznie przyjęła stanowisko popierające nadanie dr M. Kilian stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

Prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska, podsumowując swoje stanowisko na temat dorobku naukowego dr Marleny Kilian, w którym wyraziła swoją percepcję tego dorobku stwierdziła, że zastanawiając się nad jednoznaczną oceną dorobku miała wiele wątpliwości, opisanych w opinii, zarówno o charakterze teoretycznym, jak i w szczególności empirycznym, badawczym, ale także w kontekście podejścia do istoty geragogiki specjalnej czy tyflogeragogiki, surdogeragogiki, które to zagadnienie problemowe stało się przedmiotem refleksji w czasie kolokwium. Generalizując, Pani Przewodnicząca doceniła dr M. Kilian za starania, jakie podjęła, by odpowiedzieć na postawione pytania. Natomiast, odpowiedzi przez nią udzielone uznała za wysoce niesatysfakcjonujące. Przychyliła się do opinii Pana Profesora J. Binnebesela, do wątpliwości Pana Profesora J. Bleszyńskiego co do odpowiedzi i co do dorobku Habilitantki, ale także co do rangi odpowiedzialności za opinię w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. W ocenie dorobku dr M. Kilian, Pani Profesor wyraziła stanowisko, że pomimo starań Habilitantki, jest to dorobek o charakterze teoretycznym, a w dużej mierze także intuicyjno-teoretycznym, bardzo pozrywany, niespójny, nieposiadający nici pozwalającej na jego zespolenie. Ponadto zauważyła, że stwierdzenie Habilitantki o swojej pionierskiej roli w rozwijaniu podstaw tyflogeragogiki w naszym kraju jest wysoce nadmiarowe i może być dostrzegalne raczej w dyskursie pojęciowym, bowiem w przypadku osób z niepełnosprawnością wzrokową działania praktyczne w obszarze wsparcia osób dorosłych i starszych prowadziła już np. Matka Elżbieta Róża Czacka w ramach działalności Towarzystwa Opieki

nad Ociemniałymi. Pani Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej nawiązała do swojej współpracy z Profesorem Władysławem Dykcikiem, który stworzył nową typologię, systematykę pedagogiki specjalnej i wyodrębnił kategorię starości. Pani Profesor przychyliła się do eksponowanego przez niego stanowiska, które należy łączyć z kojarzeniem problemów identyfikowanych w kategorii niepełnosprawności, w tym problemów wzrokowych osób starszych, które dotychczas były sprawne z zagadnieniami bardziej \* geragogiki, niż geragogiki specjalnej czy tym bardziej tyflogerontologii/tyflogeragogiki. W tym podejściu, w geragogice specjalnej czy tyflogerontologii/tyflogeragogice lokują się osoby, które posiadają niepełnosprawność od urodzenia lub nabyły niepełnosprawność w następujących okresach życia, ale maksymalnie w okresie aktywności zawodowej. W konstatacji końcowej, Pani Profesor M. Zaorska, biorąc pod uwagę odpowiedzi udzielone przez Habilitantkę, jak i wątpliwości wyrażone w opinii, przyjęła stanowisko negatywne.

Wobec braku innych głosów, w oparciu o wniosek Habilitantki o przeprowadzenie jawnego głosowania nad podjęciem uchwały zawierającej opinię w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego nad podjęciem powyższej Uchwały. Głosowanie odbyło się poprzez wymienienie nazwiska i podanie swojego głosu. Komisja Habilitacyjna stwierdziła, że na 7 osób uprawnionych do głosowania, w głosowaniu jawnym nad Uchwałą wzięło udział 7 osób, przy czym oddano: 4 głosy „ZA” podjęciem uchwały, 2 głosy „PRZECIW” podjęciu uchwały, 1 głos „WSTRZYMUJĄCY SIĘ”.

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej odczytała treść Uchwały, ogłaszając, że w wyniku przeprowadzenia głosowania jawnego Komisja Habilitacyjna podjęła Uchwałę zawierającą pozytywną opinię w sprawie nadania dr Marlenie Kilian stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Uchwała stała się prawomocna z chwilą jej podjęcia.

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej, prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska poinformowała, że Komisja Habilitacyjna przygotowuje stosowne uzasadnienie treści Uchwały, zawierające zarówno argumentację pozytywną, jak i uwagi krytyczne przedstawione na podstawie analizy dorobku publikacyjnego, przedłożonych recenzji i opinii. Następnie Pani Profesor Marzena Zaorska oznajmiła, że zarówno tekst Uchwały wraz z jej uzasadnieniem, jak i protokół posiedzenia komisji oraz protokół przebiegu głosowania zostaną przesłane wszystkim Członkom Komisji Habilitacyjnej do zapoznania się i akceptacji.

Na tym posiedzenie Komisji Habilitacyjnej zakończono.

*Marzena Dycht*

Sporządziła: dr hab. Marzena Dycht

Sekretarz Komisji Habilitacyjnej

*Ewa Zaorska*

Prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska

Przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej

**CZŁONKOWIE KOMISJI HABILITACYJNEJ**

prof. dr hab. Marzena Ewa Zaorska – przewodnicząca komisji ..... *Ewa Zaorska*

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

dr hab. Ewa Domagała-Zyśk – recenzent ..... *Ewa Domagała-Zyśk*

(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie)

dr hab. Beata Szabala – recenzent ..... *Beata Szabala*

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

dr hab. Zofia Maria Szarota – recenzent ..... *Zofia Szarota*

(Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej)

prof. dr hab. Józef Binnebesel – recenzent ..... *Józef Binnebesel*

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

prof. dr hab. Jacek Bleszyński – członek komisji ..... *Jacek Bleszyński*

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

dr hab. Marzena Dycht – sekretarz komisji ..... *Marzena Dycht*

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)